

„Niech żyje Companys” znaczy „Precz z Negrinem”

Błyskawiczna ofensywa gen. Yague

BILBAO, 19. 8. Nadchodzące tu meldunki zdają się potwierdzać, że generał Yague rozpoczął na froncie Ebro wielką ofensywę. Od wczesnych godzin rannych na froncie tym toczą się zażarte walki. Operacje wojskowe mają przebieg pomyślny dla wojsk narodowych, które zajęły wszystkie pozycje nieprzyjacielskie.

W piątek rano Barcelona była bombardowana przez samoloty armii gen. Franco. Z pod ruin wydobyto dotychczas 200 zabitych i 100 rannych.

PERPIGNAN, 19. 8. Wszystkie stronnictwa katalońskie oprócz komunistów wysłały adres hołdowniczy do Companysa, w którym wyrażają całkowite swe oddanie i stwierdzają, iż rząd Companysa uważają za jedyny kompetentny rząd w Katalonii.

Wypowiedzenie wojny Negrinowi

W tutejszych kołach lewicowych, który na ogół posiadając dokładne informacje o wypadkach po stronie hiszpańskiej, traktują ten adres hołdowniczy, skierowany do Companysa jako złe zamaskowane wypowiedzenie wojny autonomizmu katalońskiego premierowi Negrinowi, który reprezentuje interesy międzynarodówki. Jedynie komuniści katalońscy pod wodzą Comorery oświadczyli, że zamierzają bronić Negrina przeciwko polityce Companysa i twierdzą, że ten ostatni dąży do porozumienia z gen. Franco.

Reprezję przeciw Baskom i Katalończykom

Te wszystkie tarcia pomiędzy ruchem katalońskim i grupą Negrina znajdują swój wyraz w coraz to zwiększających się represjach przeciwko Katalończykom i Baskom, jak zakaz wyjazdów zagranicę, inwigilacja i aresztowania polityków katalońskich i baskijskich. Ponadto ukazał się dekret, mocą którego od dnia dzisiejszego komisarzy polityczni w wojsku nie będą mianowani przez partię, lecz przez rząd.

Wobec tych nastrojów jasnym jest, że jeżeli w Barcelonie spotyka się na każdym kroku plakaty z napisem: „Niech żyje Companys”, znaczy to raczej „Precz z Negrinem”.

Głód i strach

Według doniesień z Otudad Real, które znajdują się za linią obronną wojsk republikańskich, miasto nabrało charakteru etapu zafrontowego. W ciągu dnia dzisiejszego prawdziwe procesje ro-

dzin chłopskich — około 6.000 osób — zmuszone do opuszczenia swych siedzib przybyły do miasta z całej okolicy. Ponieważ wzmógł się głód, wynikają stąd bójki, demonstracje zgłodniałej ludności oraz rabunki.

Na skutek wiadomości o posunięciu się naprzód wojsk narodowych, panika ogarnia częściowo milicję i obejmuje coraz większe ilości mieszkańców miasta. Ponadto do głodu i strachu dochodzi jeszcze opór ludności.

Lord Runciman proponuje Podział Czech na kantony

Grupa Benesza ostro zwalcza Hodżę

BERLIN, 19. 8. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Pragi, iż po wyjaśnieniach, jakich udzielił poseł Kundt, rozmowy między przedstawicielami zostaną przeprowadzone na okres mniej więcej tygodniowy. Czas ten ma być wykorzystany przez rząd i lorda Runcimana na poszukiwanie podstaw do dalszych rokowań.

LONDYN, 19. 8. Reuter w doniesieniu z Pragi w następujący sposób charakteryzuje ostatnią fazę sytuacji politycznej: Aczkolwiek rząd czechosłowacki i partia niemiecko - sudecka oświadczają gotowość prowadzenia w dalszym ciągu rokowań — nie ma w tej chwili podstawy, która by już umożliwiała osiągnięcie porozumienia.

W tym stanie rzeczy wzrasta znaczenie misji lorda Runcimana jako pośrednika, który mógłby pomóc w znalezieniu podstawy tych rokowań. W Pradze panuje przekonanie — że lord Runciman może opracować plan podziału Czechosłowacji na okręgi narodowościowe. M. in. byłyby utworzone trzy okręgi niemieckie, w których Czesi i inne narodowości korzystałyby z tych samych praw, co ludność niemiecka w okręgach narodowych czeskich. Okręgi korzystałyby z samorządu podobnie jak to jest w północnej Irlandii.

Okręgi narodowościowe wysy-

łać mają posłów do parlamentu w Pradze, który byłby odpowiedzialny za sprawy obrony finansów i polityki zagranicznej.

Daje się wyczuwać w kołach czeskich — stwierdza Reuter — że plan ten byłby przez nie przyjęty za podstawę do dyskusji.

Informacje te potwierdzają doniesienia praskich koresponden-

tów pism berlińskich, którzy utrzymują, że lord Runciman zamierza w niedalekiej przyszłości przedłożyć rządowi czeskiemu i partii Niemców sudeckich obszerny memoriał, przewidujący rozwiązanie kwestii niemiecko-sudeckiej, w którym ma zaproponować rozbięcie Czechosłowacji na kilka kantonów.

Konflikt w łonie koalicji rządowej Zarzuty zdrady stawiają sobie stronnictwa czeskie

PRAGA, 19. 8. Pomimo ustawicznych zaprzeczeń, ferment w koalicji rządowej stale się pogłębia. Zwłaszcza duże wrażenie wywołuje kampania przeciwko premierowi Hodżę, jaką prowadzi wybitny dziennikarz narodowo-socjalistyczny Ripka, uchodzący za wyraziciela myśli i dyrektyw prezydenta Benesza.

Prasa partii narodowo - socjali-

stycznej (czeskiej), stojącej blisko prezydenta państwa, w ostrych słowach napada na agrariuszy, nazywając ich obrońcami Henleina, oraz że doprowadzili państwo czechosłowackie do obecnej katastrofalnej sytuacji. Organ młodzieży nr.-socjalistycznej „Mlade Proudny” w ostatnim numerze pisze, że partia Henleina powstała dzięki agrariuszom, za

Zawarto porozumienie między partią faszystowską a Akcją Kat.

RZYM, 19. 8. Włoskie koła kościelne oświadczają, że rozmowy, jakie toczyły się ostatnio pomiędzy przedstawicielami Akcji Katolickiej a partią faszystowską, doprowadziły do porozumienia. Przedmiotem tych rozmów była sprawa złagodzenia tarć i polemik, wywołanych ostatnio na tle zagadnień rasowych.

Również ze strony faszystowskiej daje się wyczuć tendencja do złagodzenia stanowiska wobec Akcji Katolickiej, co znalazło swój wyraz w zaprzeczeniu ataków prasowych na Akcję Katolicką.

5.000 aresztowanych Krwawe walki Anglików z Arabami

LONDYN, 19. 8. W całej Palestynie w ciągu ostatniej doby toczyły się walki między wojskami brytyjskimi a powstańcami arabskimi. Zostało zabitych dwóch lotników i trzech żołnierzy brytyjskich oraz 37 Arabów. Krwawe starcie miało miejsce w czwartek w nocy w pobliżu Akra. Wojsko brytyjskie, wysłane jako ekspedycja karna do Shaab, gdzie w ubiegły wtorek zabity został brytyjski oficer, zostało wezwane z powrotem i wzięło udział w akcji, wspomaganie przez samoloty. Arabowie bardzo dobrze uzbrojeni, zajmowali dogodną pozycję. Zabity został jeden sierżant i dwaj żołnierze brytyjscy.

Jeden z samolotów, które brały udział w walce, spadł. Oficer lotnik przed paru dopiero tygodniami odznaczony krzyżem lotniczym za dzielną służbę w Palestynie, oraz jeden szeregowiec lotnik zostali zabici.

Chcąc zapobiec powtórzeniu się licznych incydentów w okolicy Nablus, brytyjskie władze wojskowe przeprowadziły aresztowanie wszystkich mężczyzn w Nablus, t. j. około 5.000 i umieścili

ich w wojskowym obozie koncentracyjnym. Bezpośrednim powodem tego zarządzenia był rabunek w filii Barclay Bank. Po aresztowaniach dokonano rewizji we wszystkich domach. Przeprowadzono drobne łapówki śledztwo. Władze wypuściły 2.000 aresztowanych na wolność.

Dla „czerwonych” owszem Dla Francji nie

PARYŻ, 19. 8. Wielkie wrażenie wywołała depesza wysłana do ministra pracy przez przedsiębiorców i pracodawców portu w Marsylii, donosząca, że syndykat robotników portowych, który nie zgadzał się na arbitraż w sprawie nadliczbowych godzin pracy w niedzielę oraz w ciągu nocy, upoważnił swych członków do pracy w godzinach nadliczbowych oraz nocnych na korzyść statków wiozących ładunek przeznaczony dla republikanów hiszpańskich.

Lindbergh ma zostać Doradcą lotniczym Sowietów

ale nie chce mieszkać w hotelu sowieckim

MOSKWA, 19. 8. W związku z lotem słynnego lotnika amerykańskiego Lindbergha, który w czwartek w godzinach wieczornych wylądował na lotnisku moskiewskim, wydarzył się znamieny incydent tuż po przybyciu

Lindbergha do stolicy sowieckiej. Sowieckie władze lotnicze zaproponowały Lindberghowi, by zamieszkał w specjalnie dla niego przygotowanych apartamentach hotelu „Metropol”.

Lotnik amerykański odrzucił tę

propozycję i zamieszkał w gmachu ambasady Stanów Zjednoczonych. Okoliczność ta spowodowała znaczne ochłodzenie w stosunku do amerykańskiego lotnika.

Według wiadomości, kursujących na temat moskiewskiej wizyty Lindbergha, sowieckie koła lotnicze, miały się zwrócić do Lindbergha z propozycją objęcia stanowiska doradcy przy konstrukcji nowych typów samolotów. Doświadczenia wojny w Chinach i Hiszpanii wykazały, iż niektóre typy samolotów sowieckich zwłaszcza zaś pościgowce, nie odpowiadają najnowszym zdobyczom technicznym innych państw. W Hiszpanii po raz pierwszy zdarzył się w dziejach lotnictwa wypadek, że samoloty myśliwskie (sowieckie) nie zdołały dopędzić bombowców (włoskich).

Poza tym należy przypomnieć, że właśnie w ostatnich czasach na mocy decyzji generalnego komisarza bezpieczeństwa Jeżowa, aresztowano kilku konstruktorów sowieckich, zatrudnionych w przemyśle lotniczym pod zarzutem uprawiania sabotażu i czeka ich ten sam los, który spotkał znanego konstruktora sowieckiego prof. Tupolewa, którego rozstrzelano pomimo, iż był twórcą z górą 40 typów samolotów sowieckich.

Czy to prawda?

Polskie Radio ma być włączone do P.A.T.

Sensacją dnia wczorajszego była wiadomość, która rozeszła się w stolicy, że Polskie Radio ma zmienić swą formę organizacyjną i być włączone do P. A. T.-a, przy czym na czele Radia stanąłby dyrektor naczelny P. A. T. p. Konrad Libicki.

Projekt ten łączy się ze zbliżającym się okresem wyborczym i uchwałami Rady Naczelnej „Ozonu”.

Rola Polskiego Radia byłaby przy przyjęciu tego projektu zupełnie niedwuznaczna. Zbyt dobrze znane są rozmaite przykłady z „działalności” P. A. T., by trzeba było dowodzić charakteru i celu tej zmiany.

Mimo, że obecnie Polskie Radio jest niemal instytucją państwową, gdyż większość akcji posiada państwo — włączenie Radia do P. A. T. odbiłoby się niewątpliwie zarówno na prestige'u tej instytucji jak i na jej finansach.

Trzeba zanotować jeszcze charakterystyczny zbieg okoliczności: w ostatnich dniach w kołach radiosłuchaczy zarysowały się projekty zwrócenia się z żądaniem do Polskiego Radia, aby w okresie wyborczym zachowano ścisłą bezstronność. A tymczasem... Wiedź gminna głosi, że „naprawiacze” szykują się już do „skoku na posady”.

Interwencja Komisarza Generalnego w sprawie pobicia

dzieci polskich w Gdańsku

GDANSK, 19. 8. Komisarz generalny R. P. w Gdańsku interweniował u prezydenta senatu W. M. Gdańska w sprawie pobicia przez członków formacji narodowo - socjalistycznej młodocianych obywateli gdańskich narodowości polskiej, Brunona i Gerarda Machów, z powodu niepozdrowienia

przez nich sztandaru tej formacji.

Prezydent senatu oświadczył, iż po zbadaniu sprawy wyciągnie w stosunku do winnych konsekwencje w myśl zarządzeń, wydanych przez senat i kierownictwo partii narodowo - socjalistycznej w celu zapobiegania i karania przestępstw tego rodzaju.

Tragiczne zakończenie

romantycznej zabawy w „leśnych łodziach”

WILNO, 19. 8. Romantyczne tło miała smutna przygoda w Ignalinie. Jakiś nieznanym młody człowiek z Nowych Świącian namówił do ucieczki mieszkankę Ignalina Kuksównę, obiecując jej małżeństwo.

Rodzina dziewczyny zawiadomiła policję, która zaczęła szukać zbiegów. Po 4-ch dniach znaleziono ich w lesie pod Ignaliną, gdzie się do tej pory starannie ukrywali. Gdy młodzieniec zoba-

czył policję, zadał swej narzeczonej ranę nożem, a sam zaczął uciekać.

Kuksównę, która skoczyła do jeziora, uratowano i umieszczono w szpitalu pod opieką rodziny. Młody człowiek, którego nazwiska nie ustalono, zmarł w szpitalu w Świącianach wskutek rany postrzałowej, zadanej mu przez policję w czasie usiłowanej ucieczki.

Pułapkę dla monarchistów przygotował gen. Franco

PARYŻ, 19. 8. Zamknięcie przez władze w Burgos granicy francusko - hiszpańskiej na odcinku Irunu wywołało duże poruszenie wśród ludności francuskiej pogranicza. Na temat przyczyn tej decyzji krąży szereg pogłosek. M. in. podaje się, iż rząd w Burgos wydał to zarządzenie w związku z przygotowującą się wielką nową ofensywą armii gen. Franco.

Z drugiej strony krąży pogłoski, iż w ten sposób władze w Burgos chciały uniemożliwić opuszczenie terytorium Hiszpanii

tajemniczym agentom monarchistycznym, którzy ostatnio rozpoczęli na terenie Hiszpanii narodowej ożywioną propagandę na rzecz restytucji monarchii i osadzenia na tronie hiszpańskim młodszej linii Burbonów.

Cała wioska wyleciała w powietrze

ATENY, 19. 8. Z powodu niewykrytych przyczyn wyleciała w powietrze skład amunicji w wiosce Cordilio koło Salonik, zawierający znaczną ilość materiałów wybuchowych jeszcze z okresu wojny światowej. Siła wybuchu zniszczyła całą wioskę.

POPIERAJ BEZROBOTNYCH NARODOWCÓW

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), 330-65 (Dział gospodarczy „Kronika Kupańska”). Oddział mielski „ABC” Nowy Świat 18. i piętro tel. 224-80 przyjmują interesantów codziennie w godzinach 17.30 - 19.00.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Tel. 309-32, 309-32 (Kasa, buchalteria). Kantor - Prenumerata, Nowy Świat 15 m. i piętro tel. 224-50. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. i piętro, tel. 224-40. Konto PKO 23400 Poczta, Konto Rozrachunkowe Nr. 2 Skrzynka Poczta 745. Adres telegraficzny: ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103 tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10.15-18. Poznań, 27 Grudnia.
Wrocław, Cypryano 34 tel. 133. Kalisz, Hłecznica 4 tel. 677. Katowice, ul. Starowiejska 3.
PRENUMERATA: miesięczna (z odnośnikiem do domu) i na orowinji 1.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziennikiem Sienkiewicza 2.30 miesięcznie. Za granicą 4.00. Wyd. B (z premią książkową) 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rekopisów redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt); na 1-iej stronie - 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) - 60 gr., na ostatniej stronie - 70 gr. W dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe - 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia - 1.50 zł. opisy specjalne - 3 zł., lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, tusty druk - podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty - wyjaśnienia cyfrą (K). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. i piętro. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 popoł. Tel. 224-40.

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluźniński

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.
Oficyna w „Drukarni Literackiej”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 121.

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Wysokiński